

Na ratunek bukszpanom



[1]

Zauważono pierwsze przypadki obgryzania gryszyń przez ćmy bukszpanowe w Toruniu. Jak chronić rośliny przed ich szkodliwym działaniem?

Ćma bukszpanowa to szkodnik, który pochodzi ze wschodnich krańców Azji. W naszym kraju pojawił się zaledwie kilka lat temu i od razu przyniósł znaczne szkody. Do ubiegłego roku szkodnika tego nie zaobserwowano w Toruniu - niestety, jak w wielu przypadkach masowej gradacji, w tym roku odnotowano już pierwszy przypadek. Największe zagrożenie dla bukszpanów stanowią zielone gąsienice, które początkowo wygryzają tylko miękisz liści, a z czasem obgryzają je całkowicie. Szkodnikom towarzyszy charakterystyczna przędza przypominająca pajęczynę oraz liczne grudki odchodów. Niechronione rośliny z czasem całkowicie zasychają i zamierają.

Wielu miłośników bukszpanów obawia się ataku ćmy bukszpanowej. Zwalczanie jej jest trudne, ponieważ w Polsce pojawiła się całkiem niedawno, stąd ograniczona jest liczba preparatów i oprysków. Dobra wiadomość jest jednak taka, że skala problemu zmusiła naukowców do rozpoczęcia badań nad opracowaniem skutecznej, a zarazem bezpiecznej (dla rodzimych i pożytecznych owadów) metody walki ze szkodnikiem.

Jeśli zastanawiasz się, co atakuje bukszpan, który z każdym dniem wygląda coraz gorzej i traci swój piękny zielony kolor, koniecznie sprawdź, czy nie załęgła się w nim ćma bukszpanowa. **Jak rozpoznasz, że to właśnie ona zaatakowała krzew?** Istnieje kilka charakterystycznych objawów:

- **Lepka przędza pomiędzy liśćmi** – charakterystyczną pozostałością po żerowaniu ćmy bukszpanowej jest tzw. przędza, czyli gęsta i lepka pajęczyna na liściach rośliny.
- **Obgryzione brzegi liści** – gąsienice ćmy bukszpanowej masowo podgryzają brzegi liści. Jeśli nie zostaną powstrzymane, bez większych problemów zjedzą niemal całą roślinę.
- **Usychające pędy** – w wyniku żerowania ćmy bukszpanowej krzew zaczyna usychać, dlatego niektóre pędy brązowieją i obumierają.

Dorośle osobniki ćmy bukszpanowej, czyli motyle, mają białe lub brązowe zabarwienie, osiągają zwykle około 4 cm długości i są zupełnie nieszkodliwe. **Problemem są jednak larwy**, które wylęgają się z jaj złożonych na spodniej części liści, bo to właśnie one doprowadzają do niemal całkowitego wyniszczenia krzewu. Jeśli więc zauważysz na swoim bukszpanie **gąsienice o jasnozielonym zabarwieniu** konieczna jest natychmiastowa reakcja oraz odpowiednia profilaktyka, czyli częste oglądanie i kontrolowanie rośliny.

Po ręcznym, czyli **mechanicznym usunięciu** larw ćmy bukszpanowej można zastosować **pułapki feromonowe**, które umieszcza się kilka metrów od bukszpanów. Ich zapach wabi i odławia samce, dzięki czemu nie dochodzi do zapłodnienia i złożenia jaj przez samice owada. Działają one podobnie jak lep na muchy, więc można na bieżąco sprawdzać ich skuteczność.

Fot. Małgorzata Litwin

Odnosiniki:

[1] https://torun.pl/sites/default/files/bukszpany_m_litwin.jpg